

(Corriere dello Sport - R.Maida) Tak dla obrońcy. Poza Mahrezem lub kto przyjdzie zamiast niego. Roma przygotowuje dwa zakupy do powierzenia Di Francesco, aby nie żałować już w trakcie walki. To czy galicyjski klaps posłużył za lekcję, jak ma nadzieję trener, zobaczymy w niedzielę w Bergamo. Tymczasem był jednak użyteczny, aby zrozumieć, że kolejny środkowy obrońca do dokooptowania do Manolasa, w oczekiwaniu na aklimatyzację i poprawę fizyczną Hectora Moreno, ma kluczowe znaczenie dla konkurencyjności zespołu.

Monchi już pracuje. W rzeczywistości robił to od początku lata, jeśli pamiętacie, od momentu, gdy był o krok od pozyskania Serba Nastasica z Schalke 04. Nastasic, nie posiadając paszportu UE, nie jest już możliwy do pozyskania. Jednak również w Niemczech pojawia się opcja: Niemiec Niklas Stark, z Herthy Berlin, świeży mistrz Europy U21 z Niemcami. Rocznik 1995, prawonożny, grał już dwa sezony w Bundeslidze, udowadniając, że jest dojrzałym graczem. Tyle tylko, że po odnowieniu zimą umowy do 2022 roku kosztuje co najmniej 10 mln euro. Monchi negocjuje, tak jak trzyma otwartą bezpośrednią linię z Madrytem w sprawie Nacho. Jeśli gracz zerwie definitywnie z Realem, Roma chciałaby być o tym poinformowana. Tym bardziej, że Nacho jest graczem, którego można wykorzystać także na prawej obronie, pozycji, na której do powrotu Karsdorpa i ewentualnie Florenziego, jest tylko Bruno Peres. Inne nazwiska, które podobają się Monchiemu to Brazylijczyk Rodrigo Caio (Sao Paulo, posiada włoski paszport) i Francuz Lenglet, widziany w grze kilka dni temu w Seville.

Napastnik? Dochodzimy do najbardziej przejrzystej i zarazem tajemniczej sprawy lata Romy. Odnośnie Riyada Mahreza słysząc każdego dnia o nowych wątpliwościach i nowych kierunkach. Prawda jest jednak bardziej prozaiczna: Mahrez ma od miesiąca porozumienie z Romą co do każdego szczegółu i w jedynym wywiadzie potwierdził hipotezę transferu do Włoch i determinację do opuszczenia Leicester. Zatem jest to tylko i wyłącznie kwestia pieniędzy. Dziś tymczasem, w święto Ferragosto, wygasa wirtualne ultimatum postawione przez Monchiego koledze Macii: nie wystarczą 32 mln euro plus 3 mln bonusów, które oferuje Roma? Spokojnie, zmieni się cel. Wczoraj z Leicester nie wpłynęły sygnały otwarcia, ale w najbliższych dniach może wydarzyć się wszystko. Tymczasem w Trigorii zaprzeczają seryjnie wszystkim nazwiskom, które wypłynęły w ostatnich godzinach. Jedni nie interesują Romy, inni nie są możliwi do pozyskania, inni mają cenę nie do przyjęcia. Zatem najwyraźniej nic z tego, jeśli chodzi o Cuadrado, Lucasa Vasqueza, Promesa, Berardiego. I nic jeśli chodzi o Iago Aspasa, który w niedzielę zbił Romę wraz z Celtą Vigo i posiada właśnie cechy wymagane przez Di Francesco, któremu podobał się już w czasach Sassuolo. Tyle tylko, że Aspas ma 30 lat i jest wyceniany na 30 mln euro: zdecydowana przesada. Tymczasem młody Sadiq idzie do Torino: wypożyczenie z prawem do wykupu za 6 mln euro i kontrwykupem za 8 mln.

Autor: abruzzi